

KONFERENCJA INTERGRUPA DDA, 06.02.2017 r.

Uczestnicy konferencji:

Darek, Małgosia, Genesis, Bruksela,
Marek, Nie jesteś sam, Biała Podlaska
Ania, Nowe Życie, Wyszaków
Ania, Londyn
Ewelina, Łączna
Tomasz, Lublin
Ania,
Barbara, Koszalin
Iwona, Opole
Waldek, Łuków
Janusz, Łuków
Kamil, Haga
Agnieszka,
Krzysiek, Londyn
Sylwia, Kwidzyń

Boże, użyż mi pogody ducha

Abym akceptował tych, których nie mogę zmienić.

Odwagi, abym zmieniał tego, kogo mogę zmienić,

I mądrości, abym zrozumiał, że tym kimś jestem ja.

Finanse Intergrupy DDA

Skarbnik Intergrupy DDA, Waldek, Łuków poinformował, że pierwsza wpłata na Intergrupę miała miejsce 12.01.2015 r. Do tej pory na Intergrupę DDA wpłaciło 21 grup - w sumie 6280 zł, z czego wydatki na 3 lata wyniosły na opłatę serwera 1180 zł 80 gr. Zostało 5147 zł.

Chcemy być sobą Łuków - 9 wpłat - 1100 zł;

Smyk (Słupsk) - 2 wpłaty - 220 zł

Nadzieja (Haga) - 7 wpłat - 1208 zł

Ania z Londynu (jedna wpłata przy likwidacji grupy) - 522 zł

Tęcza (Suwałki) - 1 wpłata - 40 zł

Kwiaty na Betonie - 1 wpłata - 50 zł

Sukurs (Poznań) - 2 wpłaty - 257 zł

Reparenting (Warszawa) - 3 wpłaty - 420 zł

Drogowskaz (Legionowo) - 1 wpłata - 50 zł

12 kroków (Warszawa) - 1 wpłata - 50 zł
Skarżysko Kamienna - 1 wpłata - 40 zł
Młodość (Nasielsk) - 1 wpłata - 100 zł
Razem (Bristol) - 1 wpłata - 100 zł
Genesis (Warszawa) - 4 wpłaty - 280 zł
Zdrowienie (Katowice) - 1 wpłata - 300 zł
Puchatek (Katowice) - 1 wpłata - 50 zł
Leadies (Opole) - 2 wpłaty - 372 zł
Świątełko Przebaczenia (Białystok) - 2 wpłaty - 450 zł
Wpłata po warsztatach 28-31.01.2016 r. - 260 zł
Rodzina (Łódź) - 1 wpłata - 100 zł
Kwartal (Haga) - 1 wpłata - 207 zł
Nowa nadzieja (Londyn) - 1 wpłata - 104 zł
Konto do wpłat (skarbnik Intergrupy DDA): 32 8046 0002 2001 0010 5685 0002

Przy przelewach zagranicznych trzeba podać kod Szift: POLUPLPR.

Prosimy przy wpłatach podawać nazwę grupy i miejscowość, z której grupa pochodzi.

Środki zbierane są na wydanie Wielkiej Czzerwonej Księgi DDA, utrzymania strony internetowej, na delegatów zagranicznych, na wydawanie ulotek i niesienie posłania.

Obecnie wpłaty są kierowane na konto prywatne skarbnika Intergrupy DDA. Podczas spotkania zwrócono uwagę, że warto byłoby założyć konto wspólnotowe, na które mogłyby być kierowane środki. Do tego potrzebne byłoby zarejestrowanie Intergrupy DDA bądź Stowarzyszenia, czy Fundacji która zajęłaby się m.in. zbieraniem środków i wydaniem literatury DDA w Polsce.

Rejestracja Intergrupy DDA w Polsce

Ania (Londyn) podkreśliła, że warto byłoby założyć np. prostą formę Stowarzyszenia, która pozwoliłaby, że Intergrupa miałaby też konto, na które byłyby zbierane środki. To daje dużo więcej zaufania z zewnątrz i ułatwiłoby to późniejsze wydanie literatury DDA w Polsce.

Ustalono, że na przyszłym spotkaniu Intergrupy DDA zostaną przeanalizowane różne możliwości zarejestrowania Intergrupy w formie Stowarzyszenia czy Fundacji. Sprawdzenia różnych możliwości w tej kwestii podjął się Waldek (Łuków).

Prace nad tłumaczeniem Wielkiej Księgi DDA na jęz. polski

Podczas spotkania dyskutowano na temat dostępnych tłumaczeń literatury DDA na język polski. Ania (Nowe Życie, Wyszaków) pytała, czy jest dostępne tłumaczenie na jęz. polski tekstu czterotygodniowe przygotowanie do pracy na Wielkiej Księdze DDA? Czy Komisja Tłumaczeń się tym zajmuje? Ewelina, która ma służbę w Komisji Tłumaczeń poinformowała mailowo, że tekst dotyczący czterotygodniowego przygotowania do pracy na Wielkiej Księdze DDA liczy ponad 101 stron i nie będzie obecnie tłumaczony.

Potrzebni tłumacze i koordynator Komisji Tłumaczeń Intergrupy DDA

Ania (Londyn) poinformowała, że od kilku miesięcy jej zawodowe zobowiązania uniemożliwiają jej kontynuowanie tłumaczeń literatury DDA z jęz. angielskiego. W Komisji Tłumaczeń jest ok. trzech lat, w tej chwili jest jej członkiem w zawieszeniu. Najpierw były w Komisji Tłumaczeń trzy osoby. Od około roku Ania (Londyn) była koordynatorem Komisji Tłumaczeń. Jest to służba bardzo czasochłonna. Jej zdaniem, przy podjęciu takiej służby potrzebne jest trochę wiedzy o DDA i znajomość jęz. angielskiego. Ewelina z Komisji Tłumaczeń zgłaszała również, że nie może koordynować dłużej prac komisji tłumaczeń. W związku z tym w Intergrupie DDA poszukiwana jest osoba, która zechciałaby się podjąć służby koordynowania Komisji Tłumaczeń. Potrzebni są także tłumacze, którzy podjęliby się dokończenia tłumaczeń Wielkiej Księgi DDA na język polski.

„Każdy się może zgłosić do pomocy, jeżeli chodzi o tłumaczenia. Żeby cokolwiek dalej ruszyć musi ktoś dalej koordynować, trzeba zarządzać tymi materiałami, które są zawieszane na dysku Google i poprzednimi wersjami tłumaczeń” – poinformowała Ania (Londyn).

Koordynator Komisji Tłumaczeń powinien mieć umiejętność pracy z ludźmi, współpracy z tłumaczami. Są dwie bazy danych, na których są informacje, gdzie jakie teksty są wysłane. Jest to dość trudne zadanie i czasochłonne.

Iwona (Opole DDA) przypomniała, że cała literatura DDA, która jest dostępna w jęz. polskim i rozsyłana do mandatariuszy grup DDA to tłumaczenia nie zaakceptowane jeszcze przez służby światowe DDA i w związku z tym obowiązuje nas anonimowość i nie wolno tej literatury rozpowszechniać w Internecie czy drukować poza mitingami DDA. Tak samo znak Światowych Służb DDA jest zastrzeżony i nie wolno go wykorzystywać, jeśli nie ma na to zgody od służb światowych.

Basia (Koszalin) poinformowała, że tłumaczenia są rozsyłane na prośby mandatariuszy grup DDA.

Ania (Londyn) podkreśliła, że w przypadku tłumaczeń trzeba zwracać uwagę na to, jakie to są teksty, bo niektóre grupy proponują różne teksty i nie są to ostateczne wersje. Jej zdaniem, „szkoda czasu na tłumaczenie rzeczy, które nie są zaakceptowane, a mogą ulec zmianie”. „Warto skupić się na podstawowych rzeczach, przetłumaczyć konkretnie Wielką Księgę DDA, żółtą książkę DDA i kolejną rzecz nową książkę do pracy nad 14 cechami DDA i „codzienne afirmacje DDA” – podkreśliła.

Prace nad tłumaczeniami Wielkiej Księgi DDA na jęz. polski

Większość Wielkiej Księgi DDA jest przetłumaczona z jęz. angielskiego na jęz. polski. „Mamy większość” – podkreśliła Ania (Londyn). Wielka czerwona Księga DDA to 700 stron.

„Trzeba skupić się na tym, aby to wydać” – powiedziała. Zazaczyła, że są głosy krytyki, które mówią o tym, że jest to terapia i dopóki nie mamy wydanej Wielkiej Księgi DDA w jęz. polskim to nie potrzeba nowych tłumaczeń.

„Jeżeli na mityngu DDA mówi się o wewnętrznym dziecku lub dużo jest o emocjach to mówi się, że ktoś próbuje zrobić z mityngu terapię. Tak naprawdę to terapeuci wzięli temat wewnętrznego dziecka ze Wspólnoty DDA” – powiedziała Anna (Londyn). Dużo łatwiej by nam było, gdyby Wielką Księgę DDA mieli wydaną – dodała.

Tłumaczenia Wielkiej Księgi DDA z jęz. angielskiego na jęz. polski były robione nie przez profesjonalistów. Chociaż Intergrupa DDA ma pewnie pełną wersję tłumaczeń Wielkiej Księgi DDA na jęz. polski to będzie to wymagało dalszej pracy.

Zdaniem Ani (Londyn), która była koordynatorem Komisji Tłumaczeń Intergrupy DDA „podstawowym błędem, który wprowadzi dużo pracy w korekcie, było to, że rozpoczęto tłumaczenie księgi już prawie 10 lat temu i nie został ustanowiony słowniczek/glosariusz”.

Wielką Księgę DDA tłumaczyło już ponad 30 tłumaczy i dlatego potrzebny jest słowniczek, aby ustalić np. jak tłumaczymy słowo „Re-parenting” „Czy zostawiamy to w wersji angielskiej, czy wprowadzamy ponowne rodzicielstwo, ponowne wychowanie” – zreferowała Anna (Londyn).

Jest kilka słów, które w ogóle nie istnieją w jęz. polskim np. „Cansellor” – doradca, tłumaczone jako terapeuta.

Trudne jest do zrozumienia „The Laundry List” – idiom, którego nie tłumaczy się na język polski.

„Dosłownie to jest „lista brudów”, a w Polsce czasem to było tłumaczone jako „lista życzeń”, gdzie cechy DDA to nie jest raczej lista życzeń, a raczej „lista trudnych spraw do załatwienia” - tłumaczyła Ania (Londyn).

Potrzebne jest dokończenie tłumaczeń w drugiej wersji – poprawionej. Kolejna rzecz to stworzenie i zaakceptowanie przez grupę słowniczka podstawowych słów. Zdaniem koordynatorki Komisji Tłumaczeń później jedna osoba powinna wziąć wszystkie tłumaczenia z tym słowniczkiem i powinna to być osoba, która dobrze zna angielski i cechy DDA.

„Taki redaktor musiałby ujednoczyć tłumaczenia, bo ich jakość, styl jest bardzo, bardzo różnorodny” – powiedziała Anna (Londyn). Jej zdaniem przy końcówce tłumaczeń trzeba zatrudnić profesjonalnego tłumacza, który czuje temat DDA, przedstawić mu słowniczek. „Dopiero wtedy zsyła się to do Światowej Wspólnoty DDA i oni fragmentami sprawdzają jakość tłumaczeń. Nie czytają całej Wielkiej Księgi, tylko fragmentami sprawdzają jakość tłumaczeń. Jeżeli to zaakceptują, to wtedy możliwy będzie druk w Polsce”.

„W Polsce można wydrukować tyle ile chcemy, ale tylko raz” – poinformowała Ania (Londyn). Reszta ma być drukowana w Stanach Zjednoczonych, chociaż są próby aby to zmienić i aby druk był możliwy w krajach lokalnie. „Musimy mieć pieniądze na druk, na przechowywanie, magazynowanie książek, ktoś musi obsługiwać całą sprzedaż” – poinformowała Ania (Londyn).

Trwają prace nad Kartą Intergrupy DDA

Waldek DDA poinformował, że trwają prace nad Kartą Intergrupy DDA. Na następne spotkanie Intergrupy DDA ma być gotowy projekt, który zostanie rozesłany na skrzynkę Intergrupy DDA do przekazania mandatariuszom i członkom DDA.

Jak możemy nieść posłanie rozwiązania dla DDA/DDD - Reparenting, praca z wewnętrznym dzieckiem oraz pracy dla programie DDA w oparciu o oficjalną literaturę?

Ania (Londyn) poinformowała, że kilka razy miała rozmowy z osobami DDA, które były zaniepokojone sposobem pracy DDA na Wielkiej Księżce AA. Czytanie, sugestie, narzędzia które są w AA i służą alkoholikom w zdrowieniu, to nie służy psychice DDA – takie jest stanowisko współzałożyciela Wspólnoty DDA, jak również takie stanowisko było przekazywane na różnych konferencjach DDA.

„Jako zdrowiejąca DDA biorąc odpowiedzialność za siebie (...), to co my możemy zrobić to możemy poinformować, jakie jest stanowisko Wspólnoty w tym temacie, ale nie możemy nikogo do niczego zmusić. My możemy nieść posłanie naszego zdrowienia” – powiedziała.

Zasady DDA umożliwiają prace na innych książkach, jeżeli to nie kłóci się z tradycjami DDA. „Naszym rozwiązaniem jest reparenting i praca z wewnętrznym dzieckiem, a takiej pracy nie ma na literaturze AA-owskiej” – zaznaczyła.

Tomasz powiedział, że w czwartej tradycji DDA pisze, że grupy, które nie stosują 12 kroków programu DDA nie mają prawa uznawać się za grupę DDA.

Niesienie posłania na Wielkiej Księżce DDA jest raczkujące. Nie ma spikerów, nie ma sponsorów, którzy chcieliby sponsorować. „Jeśli chodzi o grupy DDA, które pracują na Wielkiej Księżce DDA to widać działanie, zakładane są nowe grupy, częste są spikerki, więc jest to rozpowszechniane bardzo mimo, że gdzieś tam nie jest do końca w zgodzie ze zdrowieniem DDA”- zauważyła Ania (Wyszków).

Sylwia (Kwidzyń) przyznała, że ruch DDA jest słabo rozwinięty jeszcze, a praca na Programie 12 kroków na Wielkiej Księżce AA wynika poniekąd stąd, że część grup nie ma w ogóle dostępu do tłumaczeń czerwonej Wielkiej Księgi DDA.

Basia (Koszalin) podkreśliła, że jest wiele zapytań na skrzynkę Intergrupy DDA o sponsorowanie. „Na dzień dzisiejszy odpowiadam, że można pracować metodą współsponsorowania. Mandatariuszom grupy są przekazywane tłumaczenia DDA” - zreferowała. Jednocześnie są też roznoszone ulotki o DDA np. do przychodni. Wiele DDA pracuje w grupach zamkniętych warsztatowych. „Jest mnóstwo warsztatów, o których nikt nie informuje, może warto, aby grupy dawały taką informację na skrzynkę Intergrupy DDA”- zaproponowała.

Ania (Londyn) powiedziała, że temat sponsorowania DDA przez osoby z AA zaczął się w Londynie. „DDA chce złotego środka i chce zdrowieć już, nie ma cierpliwości (...) i najlepiej, żeby ktoś mi powiedział jak ja mam zdrowieć. Wydaje mi się, że ten styl pochodzący z AA, który działa trochę na zasadzie, że sponsor robi taki autorytet z siebie, trochę to może działać na zasadzie zastraszania, przepraszanie rodziców, zadośćuczynienie, co jest strasznie szkodliwe dla DDA” - zauważyła. Jej zdaniem, osoby, które mają w sobie cechy DDA albo

krytyka wewnętrznego lub silną potrzebę kontrolowania to wybiorą ten styl, dlatego, że to jest zgodne z tą dysfunkcją. To jest moje osobiste zdanie, którym się dzielę” - dodała.

Jej zdaniem „są DDA, które nadal potrzebują, aby ktoś nimi kierował, nadal mówił im co i jak mają robić, nie chcą dojrzywać sami w sobie, chcą być nadal dziećmi i ten styl trochę taki jest”. Chodzi o to, że np. „sponsor jest postawiony w tym modelu sponsorowania jako taki silny, że trzeba się meldować codziennie na określoną godzinę, że sponsor mówi, co mam się robić, kogo przeproszać i kiedy”. Jej zdaniem, nie ma sensu walczyć z tym stylem sponsorowania, a jedynie mówić, co służy zdrowieniu i skupić się na niesieniu posłania i pracy z wewnętrznym dzieckiem.

Ania, członek Komisji Tłumaczeń w zawieszeniu, poinformowała, że to, co robią w Anglii to przy okazji Złotów Radości robią np. warsztaty, na których są podawane informacje o programie DDA i pracy z wewnętrznym dzieckiem, opierając się na czerwonej Księdze DDA. „Istotą jest praca z wewnętrznym dzieckiem, na przeżyciu jeszcze raz tego, co było w dzieciństwie, powrotu do złości, bólu i przeżycie tej żałoby całej” - powiedziała.

Z drugiej strony wiele DDA przeszło program 12 kroków na księdze AA. Jak mówiła Ewelina (Łączna) ona skończyła program DDA na Wielkiej Księdze AA i nie uzależniła się od sponsorki swojej, a „program jej służył, a ona sama się bardzo zmieniła”. Jej osobiste doświadczenie nie jest złe, ale nie namawia nikogo. Podczas pracy na Programie pojawiły się u niej uczucia złości, nienawiści do ojca, które przeżyła i wybaczyła mu. Dzisiaj czuje się dobrze. Niestety z powodów technicznych cała wypowiedź Eweliny (Łączna) nie była możliwa do zarejestrowania i ustalono, że do tematu powrócimy na następnej Intergrupie DDA. Wszelkie pytania można przesłać do Eweliny na adres: łączna.dda@vp.pl

Plany organizacji drugiego Zlotu DDA w Polsce i spotkania Intergrupy DDA

Podczas Intergrupy DDA poruszono również kwestię organizacji w tym roku Zlotu DDA. I taki Zlot DDA i spotkanie Intergrupy DDA odbyło się dwa lata temu na terenie Ośrodka Apostolstwa Trzeźwości w Zakroczymiu. Większość osób jest za organizacją Zlotu Intergrupy DDA jeszcze w tym roku.

Zwrócono uwagę, że do organizacji Zjazdu trzeba znaleźć lokal, określić program spotkania, zebrać fundusze. W marcu zaplanowano, aby porozmawiać o tym, jak taki Zlot zorganizować.

Koszt takiego Zjazdu, zdaniem Basi (Koszalin) np. od piątku do niedzieli nie powinien przekroczyć 200 zł. Iwona (Opole) zwróciła uwagę, że część osób przyjedzie z zagranicy i powinien być łatwy i dostępny dojazd do miejsca spotkania. Byłby to Zlot DDA – grup pracujących w Polsce, a także spotkanie Intergrupy DDA. Pierwszy Zlot DDA – jak przypomniała Iwona (Opole) odbył się w Zakroczymiu i nie było tam połączenia z religijnością, był wolny dostęp do Domu Pielgrzyma. Pierwszy Zlot DDA był połączony ze spotkaniami Intergrupy DDA. „Akurat obok Zakroczymia jest lotnisko i dlatego jest to bardzo dobre logistycznie miejsce” - powiedziała Iwona (Opole).

Intergrupa DDA zdecydowała również, że na stronie internetowej zostaną zamieszczone informacje o Konferencji Światowej DDA i linki do tej informacji. Krzysiek (Haga), który

obecnie odpowiada za prowadzenie strony Intergrupy DDA zwrócił uwagę, że strona praktycznie w tej chwili nie funkcjonuje i czasowo on nie jest w stanie sam się stroną zajmować. „Uważam, że rozsądne by było, aby całkowicie przejął to ktoś inny, ze świeżym spojrzeniem” – powiedział. Jego zdaniem należy też ogólnie ustalić, co ma być na stronie, kto ma to robić.

Intergrupa DDA nie zdążyła zająć się na ostatnim spotkaniu tematami dotyczącymi rozesłania informacji o wakatach w służbach i próśb o wsparcie w pracy nad tłumaczeniami, oraz stroną internetową. Temat został przesunięty na kolejne spotkanie. Podobnie jak sprawa rejestracji Intergrupy DDA.

Sprawozdanie przygotowała Anna, DDA Wyszków, 21.02.2017 r.